

DOSKONAŁOŚĆ
ROKU **PISTYL**
2007

CO LUBIĄ MĘŻCZYŹNI?



Gdybyście mogli to widzieć! Pan prezes z powagą recenzuje żel liftingujący. Znany aktor psika Guccim na kotarę i zanurza w nią nos, bo na skórze ma już 10 zapachów. Projektant mody i pan z telewizji dyskutują, czy fluid „x” alergizuje, czy nie?

Dziesiąty rok konkursu. Jurorzy wypróbowali już tyle kremów i zapachów, że zasługują na doktoraty honoris causa wydziału kosmetykologii. I jaki postęp! Kiedyś wielu z nas wystarczyło mydło i pasta do zębów. Dziś mamy linie pielęgnacyjne nie gorsze niż nasze partnerki. Jasno możemy określić, co lubimy. Oto siedem zalet męskich produktów. Sprawdźmy, jak na ich tle wypadają tegoroczne Kosmetyki Doskonałe. 1. Pielęgnacja w wersji light. Kremy nie mogą być tłuste. Facet na którego twarzy zostaje mażąca się warstwa, czuje się zakonserwowany na zimę. 2. Bezbarwny, błękitny, biały. Kosmetyki w tych kolorach lubimy najbardziej. Mężczyzna nie posmaruje się zadnym koglem-mogiem, choćby w trosce o koszulę. 3. Neutralne dla nosa. Krem idealny nie pachnie, inaczej idzie się z wodą toaletową. 4. Tylko po kropelce. Czyli łatwa dostępność. Praktyczny jest flakon z dozownikiem. Wydłużanie kremu ze słodka męczy nas i zniechęca. 5. Ładną zabawkę. Kosmetyk to gadżet. Może się otwierać jak zapalniczka lub mieć pokręciwiec z suwakiem. 6. Męski styl. Kanciaste, proste pojemniki. Ciemne opakowania. Różne okrągłe słoczki zastawiamy parionem. 7. Nazwa z obietnicą. „Krem nawilżający” to mało. Chcemy wiedzieć, PO CO? Do wyobraźni przemawia konkret, np. fluid likwidujący cienie pod oczami.

MOJE OLSNIENIE: NAJLEPSZY ZAPACH I KOSMETYK ZDANIEM JURORÓW



PIOTR ADAMCZYK

AKTOR

Siedzi – kusi, nie wie. To coś więcej niż zapach sportowy, coś sugeruje luzella jak miewska. Mieszanka mian, anyżu i halochopu napowiadają „zawieszony z życia” swojemu nosi. Niechajcie

Flakoz szybko się wchłania i... dzieło. Stawiamy go do polsterowanej charakterystyczny efekt był ten bardzo widoczny.



MACIEJA BRZOZOWSKI

SZEF PI

WYDAWNICTWA BALSHI. Almaz – wtmuok. Elegancki, klasyczny zapach we flakonie w stylu art déco. Pasuje do dżinów i do garnituru.

SEPHORA MEN – SZYBY WYKOLIZUJĄCY POD OCZKI. Jak zachodzący ołówek. Należy z zębami, kieszka, kieszka cienie i przywraca ujęcie zmęczonym oczom.



PIOTR BIAŁTROCZYK

ARTYSTA KABARETOWY

WIKTOR&ROUF ANDRZEJ. Dla mężczyzny, który używa tylko pasty do zębów i whisky to zapach świeży, to tradycyjny, kojący się z cytrynką.

IRI FROM EMS – BALSAM PO ODLINIU PIĄTNIAM MĘŻ. Specjalnie się ogoliłem, by je ośmić. Tak byłam (gaski). Chciałbym mieć w się ten balsam do stóp.



JACEK SZMIDT

ZASTĘPCA REDAKTOR

MAGAZynu TO. GUCCI POUR HOMME II. Lekkie wersje dawnego Gucciego. Początek świeży (bergamotka), potem rósł się bardzo męsko (tytan i gąbka).

LAOCHÉ MEN – FLUID OSMACZAJĄCY. Na mężczyźnie po 40. strzeła już sama rżeska. Zmarzać się próbują, tylko potłeli mi przysięgać.

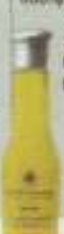


PIOTR WALTER

PREZES TELEWIZJI TVN

ZEMIA. Dzikawy zapach z nutą cytryny i tanina. Lekki, ale długo zostaje na skórze. Świetna linia pielęgnacyjna. Tęskni&K&K – OLUSK DO GÓLNE.

Urokiwy, wyrafnowany, trochę lekki. Skutecznie zmiejsza zarus. No i ten zapach! Bzdzi mwie!



MACIEJ ZIEN

PROJEKTANT MODY

PRADA MEN. Miłody zapach, pełen energii, w stylu Prady, czyli uperwowione elegancje. Świetna korekta zmniejsza. SEPHORA – MEN. Z tą trzi używam.

Żół do twarzy i kremu brązującego. Jemniej poprawia mi nawilż.



ARTUR ZMIEWSKI

AKTOR

LAOCHÉ – SWIETE MOWE. Silny zapach, orzeźwy, korzanny, ciepły, taki w stylu „Jasny pan”.

Paczę elegancji na wieczór na biurów. B-GIT – 366. Umieścił się. Ideowy, bo naturalny. Wygląda skóra, ale jakby go nie było, nie pachnie, nie mała się, robi swoje i znika.

